Nr. 42 Toruń, 23 października 1929. Rok III.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

O usportowienie młodzieży szkolnej.

2

W regulaminie szkolnego klubu sportowego należałoby w pierwszym rzędzie ująć tego rodzaju postulaty wychowawcze, jak: sumienne przestrzeganie statutu i uchwał zarządu odnośnie do praw i obowiązków członków klubu. Należy wymienić czas i miejsce treningów, zebrań itd., z ewentl. nadmienieniem odpowiedniej kary za wykroczenia członków przeciw regulaminowi lub statutowi. W regulamin należy również ująć sprawę regularnego uczęszczania na ćwiczenia. Karność wobec instruktora, względnie trenera w czasie ćwiczeń, odpowiedzialność wobec zarządu w razie przewinienia i sposób załatwiania kwestyj spornych. Należałoby również zwrócić członkom uwagę na szanowanie używanego przy ćwiczeniach sprzętu sportowego, na obowiązujący strój sportowy i odznaki klubowe.

Nadanie klubowi pewnej autonomji przez racjonalnie ujęty statut i regulamin da jednocześnie członkom bardzo pożyteczną szkołę życia społecznego. Z chwilą kiedy na terenie szkoły powstanie poważna „sportowa instytucja uczniowska" — znikną zakazy władz szkolnych, dotyczące należenia młodzieży szkolnej do klubów sportowych pozaszkolnych.

O programie pracy w szkolnym klubie sportowym będzie mowa w dalszej części tego artykułu a teraz wspomnę o ważnym środku do spotęgowania akcji wychowania fizycznego i sportu w klubie szkolnym.

Uważam, że jedynym bodźcem do wzmożenia pracy w klubie jest odpowiednie nagradzanie zespołów, względnie drużyn zwycięskich. O nagrodach sportowych mówiłem już szerzej w artykule pt.: „Jak walczyć z profesjonalizmem w sporcie", opublikowanym w nr. 27. dodatku „Siła i Zdrowie". A teraz chciałbym podać kilka myśli, dotyczących zbierania funduszów na nagrody kół sportowo — szkolnych. — Można na ten cel obrócić fundusz klubu, pochodzący ze składek miesięcznych lub dobrowolnych członków czynnych oraz wspierających. Ponieważ szkolny klub sportowy ma stosunkowo mniej wydatków na budowę urządzeń i zakup przyrządów i przyborów sportowych, dlatego sumy pieniężne na zakupienie żetonów i dyplomów (tylko o takich nagrodach może być mowa w szkolnych klubach, zawsze się znaleźć powinny, nawet w najbiedniejszym klubie. Przypominam sobie, że w Nr. 6 „Startu" (czasopismo poświęcone sprawom wych. fizycznego i sportu kobiet — Warszawa) była wzmianka o zapoczątkowaniu przez „Start" zbiórki funduszów na nagrody szkolnych kółek sportowych. Śliczną inicjatywą Koła Sportowego przy Państw. Seminarjum Naucz. Żeńskiem w Sandomierzu, które ku uczczeniu 10-lecia niepodległości Polski otworzyło fundusz sportowy w „Starcie" przez ofiarowanie kwoty 10 zł na nagrody dla klubów szkolnych — należałoby z radością powitać i zawezwać wszystkie szkolne koła sportowe do tej akcji powiększenia zapoczątkowanego funduszu zapomocą czasopism sportowych lub w jakikolwiek inny sposób. Ofiary te, zgodnie z przeznaczeniem winny być zużytkowane w myśl projektu, klubu deklarującego pewne gotowe nagrody lub datki pieniężne.

Rozgrywki o mistrzostwa szkolnych kółek sportowych uważam jako konieczne. Zawody międzyklubowe rozgrywane od czasu do czasu zmuszają dany klub do wychowywania sobie narybku, do podciągania zapowiadających się zawodników, do skompletowania drużyn choćby o jakim takim równym poziomie.

Praca w klubie powinna odbywać się bez jakiegokolwiek nacisku w kierunku rekordów. W atmosferze rekordów pleni się zarozumiałość i niezdrowa ambicja u młodzieży.

Środowisko klubu sportowego na terenie szkoły powinno pod każdym względem odpowiadać postulatom wychowawczyni, a już higjeniczno — zdrowotnym przedewszystkiem. Przecież tylko takie a nie inne postulaty stawiamy wychowaniu fizycznemu w szkole w poczuciu odpowiedzialności za zdrowie młodzieży.

Pomimo, że szkoła dzisiejsza kładzie wielki nacisk na sporty i inne gry sportowe (koszykówkę, siatkówkę, palant itp.) większa część młodzieży szkolnej stawia swoje pierwsze kroki sportowe — niestety — na boiskach piłkarskich. I tu otwiera się wielkie pole do działania dla szkolnych klubów sportowych. Program pracy klubu, dostosowany do wieku i rozwoju fizycznego członków, ujmującej racjonalną i stopniową zaprawę wszystkich gałęzi sportu, przedewszystkiem przez gimnastykę metodyczną — powinien stać się przeciwwagą dla piłki nożnej, która prowadzi rabunkową gospodarkę wśród niedorozwiniętej fizycznie młodzieży.

Mówiąc o programie pracy w szkolnych kółkach sportowych, wypada mi nadmienić, że ćwiczenia muszą być dostosowane do wieku młodzieży, do rozwoju fizycznego i psychicznego. Trzeba zatem baczyć, ażeby młodzieży zbytnio sportem nie absorbować.

Uważam za wskazane unikanie w programie pracy szkolnych kółek sportowych wszelkiej specjalizacji. Ćwiczenia powinny być w ten sposób ułożone, ażeby nawet słabsi fizycznie i malcy mogli w nich uczestniczyć. Tam gdzie tylko możliwem jest wyjątkowo pewnej gałęzi sportu poświęcić więcej miejsca w programie pracy szkolnego koła sportowego (np. wyjątkowo dobre warunki do sportu wioślarskiego lub narciarskiego i w danej gałęzi sportu drużyny klubowe specjalizować nawet przy pomocy instruktorów — specjalistów, jednak pod warunkiem uprawiania innych gałęzi sportu i kontrolowania działalności klubu przez wychowawcę fizycznego.

Program pracy w kółku sportowem w ogólnym zarysie wyglądałby następująco: na zajęcia programowe powinno się poświęcić najwyżej dwie godziny tygodniowo, ponieważ przy większym wymiarze godzin może ucierpieć praca szkolna. Najodpowiedniejszym dniem na ćwiczenia klubu jest sobota (godziny popołudniowe). Młodzież należałoby zasadniczo podzielić na trzy grupy. Z młodzieży (członków klubu) pierwszej grupy (od 9—12 roku życia) możnaby zorganizować drużyny takich gier, jak kwadrant, palant, „walka narodów" (zwłaszcza dla dziewcząt) i innych gier piłkowych, stojących na granicy zabawy i gry. Wiem z własnego doświadczenia, że młodzież w tym wieku ceni bardzo rzuty i podbijania piłki palantem, lubi ćwiczyć się w chwytach i trafianiu piłką do celu. Oczywiście, że gdzie są warunki ku temu, można już w tym wieku uczyć prostszych zasad pływania, jazdy na łyżwach i nartach. Zwłaszcza przy nauczaniu jazdy na nartach ograniczyć się do krótkich biegów płaskich i mniej ryzykownych zjazdów po zmiennym terenie. O skokach narciarskich dla młodzieży w tym wieku nie może być mowy. Przy łyżwiarstwie należałoby raczej większy nacisk położyć na jazdę figurową niż na biegi. Ćwiczenia lekkoatletyczne, jako wymagające większego wysiłku fizycznego i skupienia psychicznego ze strony młodzieży nie są stosowne dla tego wieku. Ponieważ młodzież w tym wieku lubi „małpować" starszych, dlatego możnaby zadowolić jej ambicję przez stosowanie ćwiczeń w startach, w skoku wzwyż i wdal, ale w formie najbardziej naturalnej.

Z młodzieży od 13 do 15 roku życia możnaby stworzyć drugą grupę. I dla tej grupy gry piłkowe są bardzo wskazane. Z członków klubu w tym wieku można potworzyć drużyny, które będą nadal doskonalić się w palancie. Bardzo wskazanem jest, ażeby przystąpić już w tym okresie do gier sportowych, jak: koszykówka, siatkówka i hazena. Koszykówka więcej nadawałaby się dla młodzieży męskiej, a siatkówka i hazena dla żeńskiej. Przy nauce pływania w tej grupie może być już

mowa o skokach, ratowaniu tonących i o stylach pływackich. Ponieważ organizm młodzieży w tym wieku jest w stadjum rozwoju, wobec tego nie można absolutnie przemęczać go forsownemi biegami. Ten, t. zw. okres dojrzewania wymaga „dużo zrozumienia i wyrozumienia“ ze strony wychowawcy fizycznego względnie trenera. Dochodzą więc rzuty i to oburącz (koniecznie!), doskonalenie się w narciarstwie i łyżwiarstwie. Szczególnie umiłowanym sportem dla młodzieży tej grupy są wycieczki, prowadzone latem i zimą, połączone z obozownictwem, podchodami i innemi ćwiczeniami harcerskiemi.

Młodzież w wieku ponad 16 lat należałoby zaliczyć do grupy trzeciej. W tym okresie ogólnego usprawnienia fizycznego może być mowa o szermierce, „dżiu-dżicu“ (walka wręcz), początkach boksu angielskiego (tylko jako ćwiczenia, a nie otwarta walka). Przy sprzyjających warunkach terenowych możnaby z członków klubu tej grupy tworzyć sekcje, np. wioślarskie, lekkoatletyczne, szermiercze, gier sportowych, w których i piłka nożna, umiejętnie prowadzona, może mieć swoje miejsce.

Sprawiedliwość każe przyznać, że dzisiejsza szkoła polska staje się sprzymierzeńcem młodzieży i pod względem w. f. Przez zajęcie się sportem, młodzież już niema czasu na spędzanie wolnego czasu w sposób głupi, bezmyślny lub nawet zdrożny i niezdrowy.

W interesie szkoły, sfer rodzicielskich, sportu polskiego i całego społeczeństwa leży dążenie wszystkich do racjonalnego usportowienia młodzieży i ujęcia tego ruchu w ramy szkolnych kół sportowych. Tylko takie ujęcie życia sportowego młodzieży szkolnej można uznać za rzecz korzystną z punktu widzenia pedagogicznego, zdrowotnego i społecznego. **J. Flisak.**

(Koniec.)

Zawody w Grudziądzu

Urządzone przez M. Komitet W. F. P. W.

Grudziądz. (Kor. wł.)

Niema dnia, a już brak nam niedziel w roku do uprawiania sportu na miejskiem boisku, bo każdą niedzielę i święta od samego rana do późna w noc zajmują nasi sportowcy boisko miejskie. Ruch więc tam jest wielki, życie sportowe wre całą siłą, a to dzięki temu, że w tym miejskim komitecie W. F. i P. W. sprawie działa i pracuje komisja sportowa, na której czele jako przewodniczący stoi naczelnik III Okr., nauczyciel Paweł Bączyński. A do tego miejskiego komitetu W. F. i P. W. należą także powagi fachowe, jak prof. p. Odyja, prof. P. Murawski, naczelnik Piotr Dostatni (obecnie chory, złamał bowiem nogę, jest to wielka szkoda dla naszego sportu), podnaczelnik Okręgu p. Felski, naczelnik gniazda Taczyński i wielu innych wybitnych sportowców i gimnastyków.

W niedzielę 13 bm. odbyły się biegi rozstawne na zakończenie sezonu i to:

Bieg rozstawny 4×100: I miejsce Sokół I w składzie: Taczyński, Cwoliński, Jabłonowski, Borkowski Stefan — czas 46,4 s., II miejsce Gimn. Matem.-Przyrodnicze — czas 47 sek.

Wynik, osiągnięty przez Gimn. Matem.-Przyrodnicze i Sokoła należą do bardzo dobrych, gdyż czasem 46,4 można na mistrzostwach Polski wejść do półfinału.

W biegu rozstawnym 10×100: I miejsce Gimn. Mat.-Przyrodnicze 2 min. 5,7 s., II miejsce Sokół I 2 min. 7,4 s.

Piękne, chociaż z bardzo wielkim trudem, osiągnięte zwycięstwo uczniów Gimn. Matem.-Przyrodniczego.

Sensacją dnia to bieg rozstawny 800+400+200+100, z którego wyszła drużyna Sokoła I zwycięsko. Faworytem była drużyna Klubu Sportowego 1925 przy Pepege, mająca w swoim składzie dobrego średniodystansowca Dondelewskiego. Przybyły drużyny w następującej kolejności: I miejsce Sokół I skład drużyny: Jabłonowski, Borkowski, Zwoliński, Brzozowski — czas 3 m. 58,6 s., II miejsce Seminarjum — czas 4 m. 8,4 s., III miejsce Pepege — 2 m. za drugą. Na wyróżnienie zasługuje zespół seminarjum nauczycielskiego, który od startu do mety walczył bardzo ambitnie, skład: Łabacki, Małolepszy, Biedzielski, Kozikowski.

Punktacja ogólna: Sokół I 16 punktów, Gimn. Matem.-Przyrodnicze 10 punktów, Seminarjum 8 punktów, Pepege 2 punkty.

W wyścigu kolarskim 50 km o mistrzostwo miasta zajęli: I miejsce Pałubicki, Grudziądz, Klub Sportowy 1925 Pepege 1 godz. 33,30 m., II miejsce Izbrand, Klub Sportowy Olimpja, III miejsce Jamroga, Sokół I., IV miejsce Zieliński, Sokół I, V miejsce Mazurek, Sokół — Mniszek, VI miejsce Trost Sokół II.

W zawodach w piłkę ręczną uległa drużyna grudziądzkiego Klubu Sportowego 1925 Pepege Sokołowi I w stosunku 2:3. Podczas całej gry, którą prowadził p. prof. Odyja, lekka przewaga słabszej fizycznie, lecz szybszej drużyny Sokoła I, grającej z rezerwowymi graczami.

Funkcję sędziów pełnili pp.: Bączyński, Wenter, Czarnecki, Odyja, Jankowski, Andrzejewski i Jagielski. Publiczności z powodu niepogody mało, nie przybył też przedstawiciel M. K. W. F. i P. W.

Z życia Tow. Gimn. „Sokół“

Zawody kościuszkowskie w Gdańsku.

Dnia 13 października rb. odbyły się na boisku sokolem we Wrzeszczu doroczne zawody kościuszkowskie. Pomimo niesprzyjającej pogody stawili się zawodnicy z Okr. I (gdańskiego) dosyć licznie.

Nagrody uzyskali: W 6-boju I kl.: 1) Murawski Alojzy, gniazdo Gdańsk, 2) Racki Alfons, gniazdo Gdańsk. W 6-boju II kl.: 1) Nerlewski Włodzimierz, gniazdo Nowy Port, 2) Belling Klemens, gniazdo Sidlice, 3) Klecha Bruno, gniazdo Sidlice. W 5-boju młodzieży męskiej od 16 do 18 lat: 1) Panasowiec Tadeusz, gniazdo Nowy Port, 2) Krause Wilhelm, gniazdo Gdańsk, 3) Bojar Paweł, gniazdo Sidlice.

W 5-boju młodzieży męskiej do lat 16: 1) Bojar Jan, gniazdo Sidlice, 2) Lendzion Zygmunt, gniazdo Gdańsk, 3) Wilma Paweł, gniazdo Sidlice.

Puhar wędrowny, ofiarowany swego czasu przez Komisarjat Gen. za bieg sztafetowy 4×100 m, zdobył zespół gniazda gdańskiego.

W biegu na 1500 m uzyskał pierwsze miejsce dh. Nerlewski z Nowego Portu w czasie 5 m. 34,8 s., drugie miejsce dh. Hirsch z Gdańska w czasie 5 m. 39,8 sek.

Z Sokoła żeńskiego w Grudziądzu.

We wtorek 8 bm. odbyło się plenarne zebranie Sokoła żeńskiego w lokalu drh. Kellasa, na które druhny bardzo licznie przybyły. Szczególnie z uznaniem podnieść należy, że niećwiczące starsze druhny bardzo chętnie i licznie na zebrania przybywają.

Z przewodnictwa Dzielnicy zauważyliśmy: przewodniczącą Dzielnicowego Wydziału Sokolic dr. Majową, I wiceprezesa p. A. Kamrowskiego, naczelniczkę K. Zalewską, prezesa Okręgu III drh. Kunza, a z Sokoła I p. A. Piotrowskiego.

O godz. 20,15 zagaiła zebranie prezeska p. Kaczmarkówna, która w serdecznych słowach powitała wyżej wymienionych, oraz licznie zebrane druhny. Bardzo ciekawy referat wygłosiła drh. Majowa na temat: „Moja podróż na Litwę kowieńską“. Czcigodna referentka ma w Bogu nadzieję, że ucisk polskości na Litwie się skończy, że polskość wytrzyma i tę próbę ogniową i wyjdzie z tej wielkiej opresji zwycięsko.

Następnie sekretarka p. Gertruda Gromiszewska odczytała protokół z poprzedniego zebrania, który bez zmian przyjęto do wiadomości. Prezeska p. Kaczmarków na odczytała korespondencję, którą zebrane druhny z zainteresowaniem wysłuchały.

Jako naczelniczkę gniazda wybrano jednogłośnie p. Kunegundę Zalewską, a jako jej zastępczynię nauczycielkę p. Haldtówne.

Do Sokoła żeńskiego wstąpiły 4 nowe druhny i to pp.: Genowefa Zabłocka, Gertruda Jankowska, Ganckówna, Kolaczkówna.

Zakłada się 2 nowe sekcje i to: strzelniczą, do której zgłaszać druhny winny się do podnaczelniczki Haldtówny. A dalej na zimę założyć należy sekcję łyżwiarską. Do tego sportu jest wielkie zainteresowanie, szczególnie wszystkie, które latem tennisem się zajmują, będą niewątpliwie zimą uprawiały łyżwiarstwo.

Prezeska p. Kaczmarkówna referuje zebranym uchwałę zarządu co do obchodu 3-ciej rocznicy gniazda, którą obchodzi Sokół żeński w niedzielę, dnia 3 listopada br. i to: w sobotę spowiedź. W niedzielę rano msza św. i wspólna komunja św., a wieczorem w „Wielkopolance“ wieczorek, bez akademji, bez wielkiego krzyku, ale niewątpliwie wszystkie druhny i bratnie gniazda sokole miasta Grudziądza wezmą w tej skromnej uroczystości udział.

Po wyczerpaniu porządku obrad zebranie zamknięto odśpiewaniem jednej zwrotki „My, przyszłość Narodu“. Czołem!

Okręgowy ośrodek w. f. w Toruniu.

Okręgowy Ośrodek W. F. w Toruniu.

Sezon zimowy rozpoczął się w dniu 15 bm. wykładem o wychowaniu fizycznem, wygłoszonym przez komendanta Okr. Ośr. por. Laurentowskiego. Prelegent poruszył sprawę wychowania fizycznego i sportów u starożytnych narodów, przechodząc kolejno wiekami do czasów teraźniejszych, kładąc nacisk na wychowanie Polaków przed wojną i po wojnie. Wykład był ciekawy, lecz ciekawych było tylko 20 osób; młodzieży, którą ten wykład najwięcej powinien był zainteresować na sali nie było.

W dniu 18 bm. w lokalu Okr. Ośr. W. F. odbyło się zebranie delegatów stowarzyszeń i klubów. Cel zebrania: naprawienie stosunków międzyklubowych, podniesienie wychowania fizycznego i stworzenie związku. Na zebranie przybyli delegaci następujących stowarzyszeń: Żeński Hufiec Harc., Okr. PWK., W. K. Ośrodek AKS., Hufiec Harc.„ Młodzież Kat. P. Marji, św. Jana, Mokre, Towarz. Un. Rob., KPW. Toruń-Przedm., Sokół II Toruń, WKS. Gryf, Zw. Podof. Rez., Podg. K. S. Zebranie zagaił por. Laurentowski, wyłuszczając cel zebrania, wspomniał, że w Toruniu istnieje około 16 różnych klubów, uprawiających głównie piłkę nożną, a tylko 3 kluby: WKS. Gryf, TKS. i Zuch poza piłką uprawiają i inne sporty. W dyskusji zabierali głos: kpt. Brózda, który zawiadomił, że kluby WKS. Gryf i AKS. połączyły się, dalej por. Brzeziński . prezes Tycner, dr. Ciosłowski, prof. Kandyba i inni.

Po zamknięciu dyskusji wybrano komitet, którego celem jest znaleźć drogę do utworzenia związku i poprawy wychowania fizycznego. Do komitetu wybrano: panie Kozłowską, instr. DOK. VIII, Kopciuchównę, instr. Okr. Ośr. W. F., Lniniakównę. Hufiec Harc., kpt. Brózdę, WKS. Gryf, p. Kowalskiego. Zw. Podof., prezesa Tycnera, p. Dombka KPW., p. Sobeckiego, Sokół I z urzędu wchodzi por. Laurentowski. Po wyborach zebranie zostało zamknięte.



Japończyk — rekordzista.
Japończyk Tsuruta, który pobił światowy rekord Eryka Rodemachera w pływaniu 200 m na piersiach w czasie 2 m. 45 s. (czas Rodemachera 2 m. 48 s.)



Ernst Hennes
z Monachjum, który 8 razy już poprawiał swój rekord a ostatnio ustanowił nowy rekord na motocyklu w grupie 500 ccm. z lotnym startem — 196,721 km. na godzinę.

Rozkład zajęć Okr. Ośr. W. F.

w Toruniu od 23. 10. do 30. 11. 1929 r.

Środa 23. 10. gimn. męskie: 16—17 zaprawa lekkoatl. żeńsk. szkoła wydziałowa, 17—18 zaprawa lekkoatl. sem. żeńskie, 18—19 zaprawa lekkoatl. pań, 19—20 suche pływanie pań, 20—21 suche pływanie panów, 21—22 dżiu-dżitsu. Sala miejska: 18—19 szermierka pań I, 19—20 szerm. panów I, 20—21 gimnastyka Zw. Hallerczyków, 21—22 gry Zw. Hallerczyków.

Czwartek 24. 10. gimn. męskie: 18—19 gimnastyka pań, 19—20 gry pań, 20—21 gry panów, 21—22 boks.

Piątek 25. 10. gimn. męskie: 20—21 gimnastyka panów, 21—22 zaprawa lekkoatlet. panów. Sala miejska: 18—19 szermierka pań II, 19—20 szermierka panów I. Szkoła Pod. Art.: 19—20 zaprawa lekkoatlet. młodzieży, 20—21 gry młodzieży. Seminarjum męskie: 18—19 zaprawa lekkoatl. młodzieży, 19—20 gry młodzieży.

Sobota, 26. 10. Sala miejska: 18—19 szermierka pań I, 19—20 szermierka panów I.

Niedziela 27. 10. gimnazjum męskie: 16—17 zaprawa lekkoatl. żeńsk. szk. wydz., 17—18 zapr. lekkoatl. sem. żeńsk. Sala miejska: 16—17 szermierka panów I, 17—18 szermierka panów II.

Prowadzić będą: gimnastykę, zaprawę lekkoatl. i gry pań naucz. Kopciuchówna, instr. O. O. W. F.; gimnastykę dla panów — prof. gimn. męsk. Witkowski; zaprawę lekkoatl. panów — pod. Bruśnicki, instr.; gry panów i suche pływanie — kpt. Józefowicz, instr.; dżiu-dżitsu — por. Laurentowski, kom. Okr. Ośr.; szermierkę w grupie II (dokształcających) — ogn. Kucharski; szermierkę w grupie I (początkujących) i boks — plut. Bieniecki; ćwiczenia z młodzieżą w sem. — plut. Mędzarzewski, instr.; w Szkole Podch. — sierż. Balicki, instr.

Zgłoszenia na salach przyjmuje instruktor (ka) do dnia 31 października. Każdy ćwiczący się posiadać musi własny ubiór (kostjum i pantofle).

Kronikasportowa.

PIŁKA NOŻNA.

Kraków. Garbarnia — Polonia 3:2 (1:1). Gra mało interesująca. Prowadzenie zdobywa Polonia przez Alaszewskiego, poczem przewagę uzyskuje Garbarnia i strzela trzy bramki przez Pazurka (2) i Joksza. Ostatnią bramkę dla swych barw zdobywa na kilka minut przed końcem Suchocki. Sędzia p. Rosenfeld z Bielska.

Warszawa. Legja — Pogoń 3:2 (2:0). Zasłużone i spodziewane zwycięstwo Legji, która zwłaszcza w pierwszej połowie miała dość dużą przewagę. Po przerwie gra równorzędna, a nawet wypady Pogoni są niebezpieczniejsze. Legja, która prowadziła już 3:0, traci dwie bramki przez Hankego (karny) i Myszkowskiego. Bramki dla Legji pa-

dły ze strzałów Martyny (karny), Rajdka i Przeździeckiego. W Pogoni wyróżnił się Mauer, w Legji najlepsi Ziemian, Rajdek i Nowakowski. Sędziował p. Słomczyński z Sosnowca.

Lwów. Czarni — Wisła 4:3 (3:0). Sensacyjną porażka Wisły w wysokim stosunku cyfrowym. Czarni w pierwszej połowie byli zespołem szybszym, lepszym i zwyciężyli zasłużenie. W szeregach Czarnych po raz pierwszy wystąpił po dłuższej chorobie Nastula, który strzelił dwie bramki, pozostałemi zaś bramkami podzielili się Sawka i Czyżewski. Wisła nie wykorzystała karnego. W pierwszej połowie Kotlarczyk doznał w zderzeniu z Czyżewskim kontuzji i zmuszony był opuścić boisko. Sędziował p. Walczak z Warszawy.

Łódź. Turyści — Cracovia 1:1 (1:0). Turyści grali niewątpliwie swój najlepszy mecz w sezonie i przez 90 min. nie schodzili z połowy Cracovii. Bramkę dla Turystów zdobywa w 30 min. Kulawiak, Cracovia wyrównuje z niesłusznego karnego. W Cracovii wyróżnił się Kozok i bramkarz, u Turystów cała drużyna grała równo i dobrze. Sędzia p. Krukowski z Warszawy słaby.

Król. Huta. ŁKS. — Ruch 3:1 (1:0). Ruch posiadał lekką niewyzyskaną przewagę i przegrał tylko wskutek braku decyzji pod bramką. Bramki dla ŁKS. padły ze strzałów Króla (2) i Jańczyka, dla Ruchu honorową bramkę zdobył Peterek. Rogów 8:3 dla Ruchu. Sędziował p. Arczyński z Krakowa.

Tabela ligowa. Po niedzielnych rozgrywkach tabela ligowa przybrała wygląd następujący: 1) Garbarnia gier 21, pkt. 28, bramek 56:40, 2) ŁKS. gier 22, pkt. 28, bramek 41:39, 3) Wisła gier 22, pkt. 27, bramek 58:43, 4) Warta gier 21, pkt. 26, bramek 50:35, 5) Legja gier 21, pkt. 26, bramek 40:31, 6) Cracovia gier 21, pkt. 23, bramek 47:33, 7) Czarni gier 21, pkt. 18, bramek 56:50, 8) Polonia gier 21, pkt. 18, bramek 40:49, 9) Warszawianka gier 20, pkt. 17, bramek 30:43, 10) Ruch gier 19, pkt. 16, bramek 32:41, 11) IFC. gier 21, pkt. 15, bramek 30:46, 12) Turyści gier 20, pkt. 15, bramek 28:50, 13) Pogoń gier 20, pkt. 13, bramek 35:43. (PAT.)

Lechja wchodzi do finału rozgrywek o wejście do Ligi. Rozegrany w Lublinie trzeci mecz decydujący o wejście do finału rozgrywek o mistrzostwo Polski w klasie A pomiędzy Lechją (Lwów) a 9 pac. (Siedlce) przyniósł zasłużone zwycięstwo Lechji 4:2. Lechja zaprodukowała ładną i szybką grę. Bramki zdobyli Kruk (2), Rusiecki i Pająk. Gracze Lechji zostali zniesieni z boiska przez publiczność. Sędziował p. Glinkin z Warszawy.

Łódź. ŁTSG. — Legja (Poznań) 2:2 (0:1) (o wejście do Ligi). Legja grała bardzo dobrze i zasłużyła na zwycięstwo. Przy stanie 2:0 dla Legji (ze strzałów Sroczyńskiego) ŁTSG. zdobywa dwie bramki przez Królika (karny) i Wildnera (wolny). Sędzia p. Jarosz z Lublina.

Lipiny (G. Śląsk). Naprzód — Podgórze (Kraków) 8:0 (0:0) (o wejście do Ligi). Do pauzy gra wyrównana, po przerwie załamanie się Podgórza powoduje katastrofalny wynik. Bramki dla zwycięzców strzelili: Kumor (3), Cuk (2), Stefan (2) i Michalik. Sędzia p. Mazur.

O zamknięcie boiska IFC. Na ostatniem posiedzeniu zarządu Ligi postawiony był wniosek o zamknięcie boiska IFC. w Katowicach z powodu ustawicznych wypadków bijatyk podczas meczów ligowych. Wniosek ten nie uzyskał większości. Szkoda!

Pepege (Grudz.) — T. K. S. 29 (Toruń) 3:2. W niedzielę 20 bm. rozegrano powyższe zawody na boisku miejskiem w Grudziądzu. Gra, w ostrem tempie prowadzona, przeradzała się w brutalną, dzięki nieudolności sędziego, który nie potrafił utrzymać drużyn w karności. Prym dzierżył tu pracowity, lecz polujący na kości przeciwnika Maliszewski (PPG.) oraz Gumowski (TKS. 29). Już zaraz z początku uwidacznia się lekka przewaga TKS-u, który jest lepszy technicznie, zaś PPG. przeważa siłą fizyczną. Bramki dla TKS-u strzelił Cieszyński I oraz prawoskrzydłowy, zaś dla PPG. jedną obrońca TKS-u samobójczą i dwie gracz Olimpji Józefowicz, w tem jedną z karnego, podyktowanego niewiadomo za co. Dziwnem wydaje się, że w drużynie PPG. grał gracz Olimpji Józefowicz; taką swawolną wędrówką graczy powinny się zająć władze związkowe. Publiczności mimo niepogody sporo.

Katowice biją Król. Hutę 4:1. Rozegrany w Katowicach piąty mecz międzymiastowy Katowice — Król. Huta przyniósł zwycięstwo Katowicom 4:1 (1:1). Zwycięstwo gospodarzy zasłużone. Po przerwie wyraźna przewaga katowiczan. Bramki dla zwycięzców strzelili: Malik (2), Pasurek II i Jakutek, dla Kr. Huty — Polaczek.

Warta — Amatorski K. S. 3:1. W Poznaniu rozegrany został mecz towarzyski Warta — Amatorski KS. (Król. Huta) 3:1 (1:0). Bramki dla Warty: Knioła (2) i Szerfke z wolnego, dla AKS. Duda. Sędzia: p. Adamski.

LEKKA ATLETYKA.

Petkiewicz jedzie do Sztokholmu. Wyjazd Petkiewicza na międzynarodowe zawody w Sztokholmie w dn. 27 bm. w biegu na 3 klm. został już postanowiony. Petkiewicz wyjedzie z Warszawy w środę wieczorem.

HIPPIKA.

Nasi jeźdźcy jadą do Nowego Jorku. W dniu 13 bm. wyjechali do Nowego Jorku polscy jeźdźcy celem wzięcia udziału w wielkich zawodach międzynarodowych, które odbędą się w dniach 6—15 listopada. Drużyna polska wysyła trzech jeźdźców i 6 koni, które przygotowywane były do zawodów przez trzy miesiące w krytej ujeżdżalni w Grudziądzu, skąd wyekspedjowane zostały do Ameryki. Z jeźdźców jadą por. Starnawski (konie „Fagas" i „Pegaz"), por. Gzowski (konie „Redglead" i „Hamlet") i por. Zgorzelski (konie „Doness" i „Lecharo"). Najważniejszym punktem zawodów będzie „Puhar Narodów", który Polacy zdobyli w latach 1926 i 1927. W roku bieżącym startują Włosi, Francuzi, Amerykanie, Belgowie i Niemcy — zdobywcy puharu w roku ubiegłym.

PŁYWACTWO.

Instrukcyjny film pływacki. Polski Związek Pływacki kończy obecnie montowanie wielkiego filmu pływackiego, na który złożą się oprócz aktualności tegorocznych (mistrzostwa Polski, trójmecz słowiański i mecz Polska-Belgja) szereg odcinków o charakterze instrukcyjnym. M. in. będzie przedstawiona w filmie tym poglądowa początkowa nauka pływania, nauka crawla, wzorowe starty, nawroty, skoki i najczęściej spotykane tricki techniczne w water-polo. Aktorami tego ciekawego filmu są polscy i zagraniczni zawodnicy, cieszący się jak najlepszą sławą mistrzów techniki. Zdjęcia do tego filmu wykonał p. prof. Wisłocki, który specjalizuje się w tego rodzaju tematach.

NARCIARSTWO.

Utworzenie okręgu narciarskiego w Wilnie. W niedzielę 20. 10. ukonstytuował się w Wilnie nowy zarząd okręgu Polsk. Zw. Narciarskiego. W skład zarządu weszli jako wiryliści delegat PZN. p. Szwykowski oraz delegat komisji sportowej PZN. kpt. Kawalec oraz jako członkowie z wyboru pp.: płk. Krzyżanowski, Wawroch, Niecieck, por. Grabowski i Bartuzel.

HOCKEY NA LODZIE.

Walne zebranie Związku Hokejowego. W niedzielę odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Pol. Zw. Hokeja Zimow., poświęcone wyłącznie poprawkom statutowym i regulaminowym. Reprezentowanych było 25 klubów z całego kraju.

Z ważniejszych uchwał na podkreślenie zasługują: ustalenie kadencji zarządu na 3 lata (dotychczas 1 rok), zakaz grywania kapitanowi związkowemu, dopuszczalność zmiany składu reprezentacji ustalonego przez kapitana związkowego przez plenum zarządu itd.

Za redakcję odpowiedzialny Wacław Madejski w Toruniu.
Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A.